

14 czerwca. Komentarz do Ewangelii o. Jacka Salija OP

(2 Kor 3,4-11)

(2 Kor 3,4-11)

Bracia: Dzięki Chrystusowi taką ufność w Bogu pokładamy. Nie żebyśmy uważali, że jesteśmy w stanie pomyśleć coś sami z siebie, lecz wiemy, że ta możliwość nasza jest z Boga. On też sprawił, żeśmy mogli stać się sługami Nowego Przymierza, przymierza nie litery, lecz Ducha; litera bowiem zabija, Duch zaś ożywia. Lecz jeśli posługiwanie śmierci, utrwalone literami w kamieniu, dokonywało się w chwale, tak iż synowie Izraela nie mogli spoglądać na oblicze Mojżesza z powodu jasności jego oblicza, która miała przeminąć, to o ileż bardziej pełne chwały będzie posługiwanie Ducha? Jeżeli bowiem posługiwanie potępieniu jest chwałą, to o ileż bardziej będzie obfitować w chwałę posługiwanie sprawiedliwości. Wobec przeogromnej chwały okazało się w ogóle bez chwały to, co miało chwałę tylko częściową. Jeżeli zaś to, co przemijające, było w chwale, daleko bardziej cieszy się chwałą to, co trwa.

Ps 99,5-8)

REFREN: Jesteś najświętszy, Boże nasz i Panie

Wysławiajcie Pana, Boga naszego,
padnijcie przed podnóżkiem stóp Jego, bo On jest święty.
Wśród kapłanów są Mojżesz i Aaron,
i Samuel wśród tych, którzy wzywali Jego imienia:
wzywali Pana, a on ich wysłuchał.

Przemawiał do nich w słupie obłoku,
a oni strzegli przykazań i prawa, które im nadał.
Boże nasz, Panie, Tyś ich wysłuchał,
łaskę im okazałeś, lecz karałeś występki.

Aklamacja (Ps 25,4b.5a)

Naucz mnie, Boże, chodzić Twoimi ścieżkami, prowadź mnie w
prawdzie, według Twych pouczeń.

(Mt 5,17-19)

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Nie sądźcie, że przyszedłem
znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić.
Zaprawdę bowiem powiadam wam: Dopóki niebo i ziemia nie
przemina, ani jedna jota, ani jedna kreska nie zmieni się w Prawie, aż
się wszystko spełni. Ktokolwiek więc zniósłby jedno z tych przykazań,

choćby najmniejszych, i uczyłby tak ludzi, ten będzie najmniejszy w królestwie niebieskim. A kto je wypełnia i uczy wypełniać, ten będzie wielki w królestwie niebieskim».

Komentarz

W marcu 1937 roku, Papież Pius XI wydał encyklikę *Mit brennender Sorge* potępiającą system hitlerowski. Protestując przeciwko różnym przejawom hitlerowskiego totalitaryzmu, deptania ludzkiej godności, ograniczania praw rodziców do wychowywania dzieci, Pius XI upomniał się również o szacunek dla Starego Testamentu, znieważanego przez hitlerowców na fali wzrastającego antysemityzmu. "Tylko ślepotą i pychą - cytuję teraz Papieża - mogą zamykać oczy na skarby nauk zbawiennych, jakie mieszczą się w Starym Testamencie. Kto chce wyrzucić ze szkoły i z Kościoła historię biblijną i mądre nauki Starego Testamentu, ten ciasnej i ograniczonej myśli ludzkiej karze być sędzią planów Bożych względem historii świata, ten zaprzecza wierze w prawdziwego Chrystusa, takiego, jaki się pojawił w ciele".

Stary i Nowy Testament to są jakby dwa koła jednego roweru. Jeśli ktoś się zamknie na Nowy Testament, nie dojdzie do niego nowina o Chrystusie Zbawicielu. Jeśli zaś ktoś nie doceni Starego Testamentu, jego wiara w Chrystusa nie będzie autentyczna, bo Stary Testament przedstawia dzieje miłości Bożej, która przygotowywała ludzi na przyjście Zbawiciela.

Ale właśnie dlatego Stary Testament możemy w pełni zrozumieć dopiero w wierze w Chrystusa. Podobnie jak kiedyś uczniom z Emaus sam Chrystus Pan objaśniał kolejne wydarzenia proroctwa Starego Testamentu, tak samo my dopiero wtedy zrozumiemy Stary Testament, kiedy będziemy starali się go czytać oczyma Pana Jezusa. Orygenes wielki teolog z trzeciego wieku umiał to przedstawić za pomocą wspaniałych obrazów. Mówił na przykład, że kiedy czytamy Stary Testament, Chrystus Pan chce powtarzać cud w Kanie Galilejskiej. Stary Testament, dopóki nie rozświetli go światło Chrystusa Pana, to jest jakby woda zgromadzona w stągwiach. Dopiero kiedy Chrystus Pan jej dotknie, Stary Testament przemienia się we wspaniałe, upajające Duchem Świętym wino.

Gdybyśmy na naszą lekturę Starego Testamentu nie rzucili światła Chrystusa - Orygenes tę samą myśl przedstawia w innym obrazie - to tak, jakbyśmy chcieli baranka paschalnego spożywać na surowo. Dopiero kiedy Stary Testament jest "upieczony" w ogniu Ducha Świętego, odkrywa On swój pełny smak. Większa część trudności, jakie budzi Stary Testament, znikłaby, gdybyśmy trzymali się tych reguł ustalonych jeszcze przez Ojców Kościoła. Bo przecież Chrystus Pan nie tylko uznawał Stary Testament, ale przede wszystkim Go wypełnił.

o. Jacek Salij OP